



392332
392394



259.



1022

- 1/ Li
- K
- 2/ Wy
- K
- 3/ Ni
- Du
- 4/ R
- /1
- 5/ Bo
- w
- 6/ Su
- /B
- 7/ Rz
- ny
- 8/ Gr
- /B
- 9/ /S
- i
- 10/ My
- /B
- 11/ Bu
- K
- 12/ Mo
- sk
- 13/ Po
- Wa
- 14/ Wy
- St
- 15/ Cz
- i
- 16/ De
- 17/ Ni
- 18/ Ku
- w
- 19/ Co
- ne
- wa
- 20/ Kr
- 17
- 21/ Kr
- sk
- Ex
- 22/ An
- K
- 23/ Rz
- di
- 24/ Pr
- 25/ /B
- sz
- 26/ Z3
- 27/ Po
- 28/ Re
- st
- 29/ GL
- 30/ Po
- ni

MISCELLANEA.

- 1/ Linowski Aleksander, Głos dnia 19. paźdz. miany. /B.m.dr.i r./
K nlb.2.-
- 2/ Wybranowski Rajmund, Prześwietne Zgromadzone Stany! /B.m.dr.i r./
K nlb.1.-
- 3/ Niemcewicz Franciszek, Mowa dn.21. Octobris, Warszawa, w druk.P.
Dufour.-Str.4.-E^{XXIII}Str.115.-
- 4/ Rezolucye Rady względem materyi krakowskiej. /B.m.dr.i r./
/1782/.-K nlb.3.-
- 5/ Bolesz Kazimierz, Głos dn.18. Octobris 1782 miany, Warszawa,
w druk.P.Dufour.Str.4.-E^{XIII}Str.244.-
- 6/ Suchodolski, Głos w izbie senatorskiej dn.21. paźdz.1782 miany.
/B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-
- 7/ Rzewuski Adam, Głos w izbie senatorskiej dn.22. paźdz.1782 mia-
ny, Warszawa, w druk.P.Dufour.-Str.4.-
- 8/ Grabianka Leszczyc Jacek, Mowa do króla w sprawie Pruchnickiego.
/B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-
- 9/ /Sokolnicki Piotr/, Odpowiedź na pismo Sokolnickiego. /B.m.dr.
i r./.-K nlb.2.-E^{XXIX}Str.4.-
- 10/ Mycielski Aleksander, Głos w izbie poselskiej dn.2. list.1780r.
/B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E^{XXII}Str.652.-
- 11/ Bukar Adam, Głos na seymie dn.1. Septembris 1776r. /B.m.dr.i r./
K nlb.1.-E^{XIII}Str.439.-
- 12/ Woszczeński Wojciech, Relacya o czynnościach Departamentu woy-
skowego. /B.m.dr.i r./.-K nlb.4.-E^{XXII}Str.596.-
- 13/ Potocki Stanisław, Mowa na sessyi seymowej dn.23. paźdz.1778r.
Warszawa, w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-
- 14/ Wypis z ksiąg ziemskich wojew. Mińskiego r.1779. /B.m.dr.i r./
Str.V.-
- 15/ Czacki Michał, Mowa na seymie dn.20. Octobris 1780r. /B.m.dr.
i r./.-K nlb.1.-E^{XIV}Str.506.-
- 16/ Delegowani do Konstytucyi. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E^{XXV}Str.125.-
- 17/ Niezabitowski Jan, Memoryał do króla. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-
- 18/ Kurdwanowski Kajetan, Głos na sessyi 22. paźdz.1782r. Warszawa. w
w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E^{XX}Str.385.-
- 19/ Courtivron i Bouchu J. Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelaz-
ney. /tylko karta tytułowa i przemowa - reszty brak/, Warsza-
wa 1782. w druk.u XX. Schol. Piarum.-K nlb.2.-E^{XIV}Str.433.-
- 20/ Kraszewski Jan Aleksander, Mowa w izbie senatorskiej dn.22. Oct.
1782r. Warszawa, w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E^{XX}Str.243/4.-
- 21/ Kraszewski Jan Aleksander, Przymówienie się w izbie senator-
skiej dn.22. Oct.1782r.-Warszawa, w druk.P.Dufour.K nlb.2.-
E^{XX}Str.244.-
- 22/ Ankwicz Józef, Głos na sessyi dn.12. paźdz.r.1782. /B.m.dr.i r./
K nlb.2.-E^{XII}Str.160.-
- 23/ Rzyszczewski, Głos w izbie senatorskiej 17. paźdz.1782r. /B.m.
dr.i r./.-Str.3.-
- 24/ Prośba do JKMci od generała Małopolskiego. /B.m.dr.i r./.-K nlb.1
- 25/ /Radziwiłł Karol i Hieronim/, Pretensya domu Radziwiłłów, War-
szawa, w druk.P.Dufour.-Str.12.-
- 26/ Złotoliński, Prośba do króla i Stanów. /B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
- 27/ Poniński Kalikst, Powiększenie woyska, /B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
- 28/ Rewitzki, Stackelberg, Benoît, Kopia deklaracyi oddanych mini-
strom króla, Warszawa 1773.-K nlb.2.-
- 29/ Gli stati versi sciolti. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2. /tyczy Galicji/.-
- 30/ Poniatowski Stanisław August, Uniwersał zabraniający koczowa-
nia ludzi z państwa Rossyjskiego. /B.m.dr./1784.-K nlb.1

- 31/ Maria Teresa, Patent z dn. 17. grudnia 1774. Iwów. - Str. 9. -
- 32/ Rada Nieustająca, Ustanowienie i objaśnienie. /B.m.dr.i r./ K nb. 6
- 33/ Sanguszek Janusz Aleksander, Kopia listu ciekawego względem Ordynacji Ostrojskiej. /B.m.dr.i r./ -K nb. 4. - E^{XXVII} Str. 70. -
- 34/ /Ostrojska Ordynacja/, Odpowiedź przyjaciela na zarzuty. K nb. 4
- 35 b/ Kopia listu X-cia Prymasa r. 1754. K nb. 1.
- 36 c/ Kopia responsu na list. -K nb. 2. - E^{XXVIII} Str. 580
- 37 d/ Kopia listu Marszałka do Prymasa. -K nb. 4. -
- 38 35/ Objasnienie prawa wexlowego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. E^{XXVIII} St. 216
- 39 36/ Sprawiedliwość. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 40 37/ /Borzymowski Jan/, Sprawiedliwość sukcesorom Borzymowskiego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 41 38/ Województwo Rawskie. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 42 39/ Rezolucya interesu na seym. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 43 40/ Przeniesienie sądów ziemskich. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 44 41/ Zmniejszenie expens skarbowych. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 45 42/ Użytek skarbu publicznego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 46 43/ Uwolnienie od rygoru dekretu Antoniego Chmielewskiego. K nb. 1. -
- 47 44/ Miasteczko Mogielnica. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 48 45/ Deklaracja dla ziemi Nurskiej. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 49 46/ Warunek dla W. Łackiego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 50 47/ Warunek dla Korony. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 51 48/ Deklaracja względem Kommissyi Likwidacyney. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. - E^{XV} Str. 118. -
- 52 49/ Porównanie prowizyi w Koronie. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 53 50/ Powiększenie kar. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 54 51/ Wystawienie nowego regimentu przez Potockiego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 55 52/ Xięstwo Kurlandzkie, Pow. Piltyński. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 56 53/ Wojsko. /B.m.dr.i r./ -K nb. 2. -
- 57 54/ Pozwolenie sprzedarzy. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 58 55/ Projekt. Approbacya XX Missyonarzów. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 59 56/ Projekt. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 60 57/ Obmyślenie nagrody Bachmińskiemu. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 61 58/ Miasto Kraków. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. - E^{XX} Str. 211. -
- 62 59/ Szkoła rycerska. /B.m.dr.i r./ -K nb. 2. - E^{XX}
- 63 60/ Doniesienie de Monata. /B.m.dr.i r./ -K nb. 2. - E^{XXII} Str. 527. -

./Knlb.6
edem
70.-

Knlb.4

tr.580

I St.216

iego.

nlb.1.-

./.-

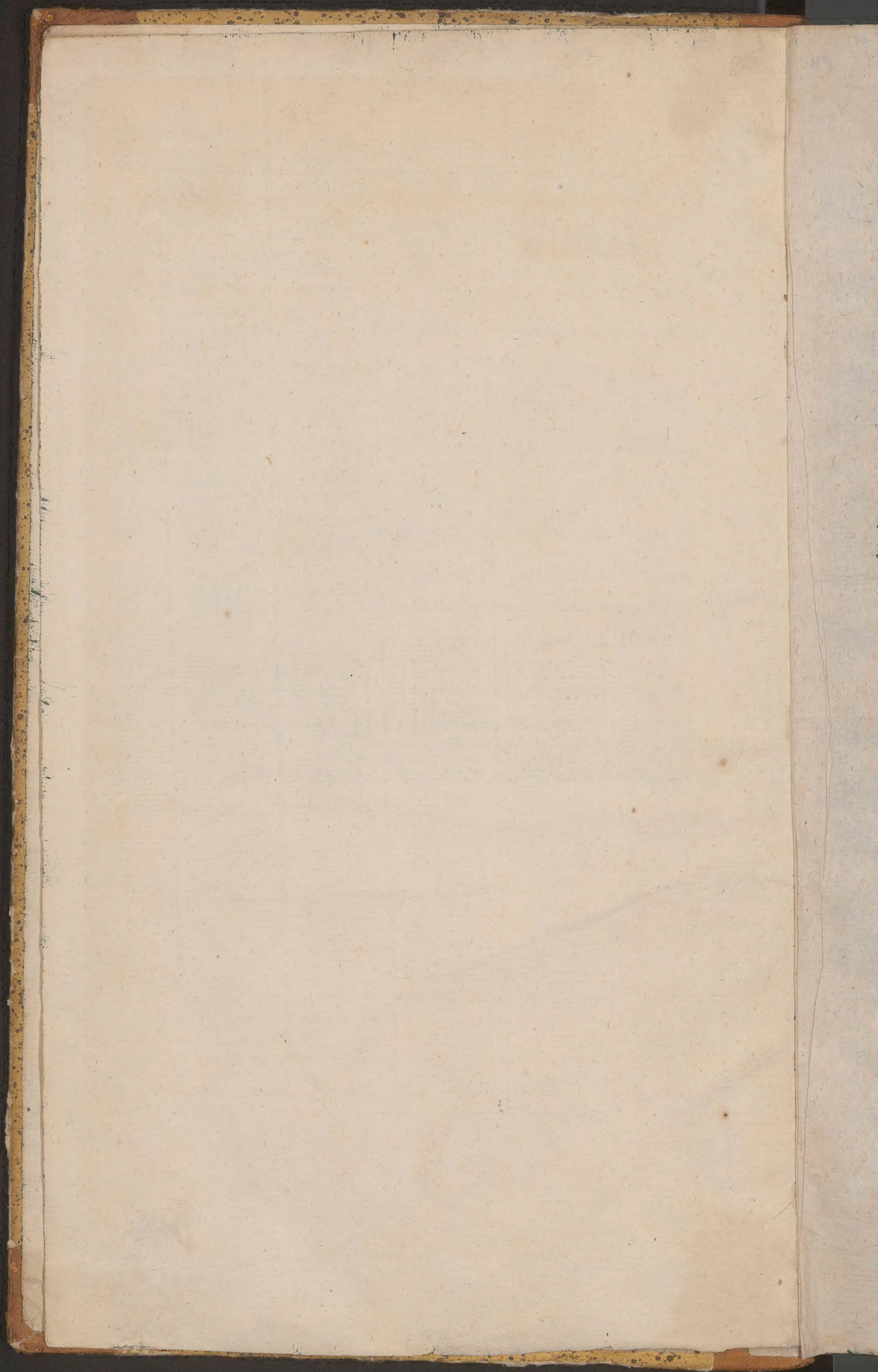
r./-

.-

1.-

527.-

*Żymiości Seymun w Latach
ostatnich*



(4)

REZOLUCYE RADY

WZGLĘDEM MATERYI KRAKOWSKIEY

Na Sessyach niżej wyrażonych zapadłe, co do słowa

W Y P I S A N E.

~~~~~  
Pag: 535.  
~~~~~

*Pod dniem 15. Lutego 1782. Roku znayduie się zapisana
w te słowa =*

Rada na uczynione doniesienia sobie w okolicznościach poruszających bezpieczeństwo publiczne w Krakowie, zleciła Departamentowi Woyskowemu, aby zalecił kommandzie woyska Koronnego w Krakowie konfystuiącey, aby spokoyności y bezpieczeństwa publicznego ściśle przestrzegała, y tak w stanie duchownym, iako y świeckim, gwałtowności żadnych, a mianowicie osobistych czynić nie dozwalała, znosząc się w przypadkach zamieszania z właściwemi Juryzdykcyami osób gwałt cierpiących.

Pod dniem 26. Lutego.

Przed zaczęciem zwykłego z Departamentu Policji raportu, zabrał głos W. Xiążę Marzałek W. Koronny, w którym, iako Minister zawsze gotowy o zachowanie praw bezpieczeństwa pod boki J. K. Mci Pana Miłościwego, oraz y publicznego tyczących się, powinnością być oświadczył swoją, z powodu przysięgi na wierną Majestatowi Radę wykonaney, przełożyć J. K. Mci Panu Mił: y Radzie przy boku Jego Nieustaiącey uwagi swoje nad tym, co mimo prywatne, a te pewne, y niezawodne sobie doniesienia, daie się słyszeć in publico: że kapituła Krakowska Przew: Xcia Biskupa swojego w klasztorze Xięży Misyonarzów Krakowskich zatrzymać determinowała się. Na mocy zatym przełożonych w zdarzoney okoliczności uwag, dopraszał się Najjaśniejszego Pana, y Rady przy boku Jego Nieustaiącey o zalecenie kapitule Krakowskiej, aby w zupełney wolności Przewielebnego Xcia Biskupa Krakowskiego zostawiła.

Ja(

Jego

392335

III

Jego Królewska Mość Pan Miłościwy pochwalając w głosie wielkiego w oyczyźnie Ministra czułość o nienaruszenie powagi tronu, y spokojności powfzechney, nad szczegulnością do Rady przy boku swoim wniesioną, z wielu miar ważną uznał potrzebę zaftanowienia się. Przełożył oraz, że doskonały rozmyśl y uwaga nie spóźnią rezolucyi; owfzem, będą dowodem względności, którą mieć przyftoi na prawa kanoniczne rządzeniu się duchowieństwa przepifane.

W tym sposobie otworzona myśl J. K. Mci Pana Miłościwego Radzie przy boku swoim, stała się powodem W. Xciu Marfzałkowi W. Koron: odstąpić żądania swojego do dalszey rezolucyi.

Gdy zaś ta wprowadzona do Rady okoliczność wzbudziła WW. y UU. Konfyliarzów ku zabieraniu głosów, końcem nieodwłocznego iey zaradzenia, Nayiaśnieyszy Pan zdanie swoje, do którego z winną czcią przychyliła się Rada, oświadczył. Nayprzód: aby napifany był list od U. Xcia Marfzałka Rady do kapituły Krakowskiej, z zapytaniem oney o okolicznościach y powodach, czemu iest zatrzymany? Powtore: aby Departament woyskowy zalecił Kommendantowi Krakowskiemu nayrychleysze przeftanie dokładnego rapportu wyż rzeczoney okoliczności.

Z tey okazyi Departament woyskowy na fefsya następującą przyniesie kopią zaftanego ordynansu Kommendantowi Krakowskiemu, ftosującego się do rezolucyi Rady pod dniem 15. Mca Lutego w roku teraznieyszym.

Pod dniem 10. Marca.

W kolei czynić się mianego rapportu z Departamentu Policyi, W. Xże Marfzałek W. K. zaczął głos od okoliczności wniesionej przez siebie do Rady na dnia 26. Mca Lutego.

Po zakończonym głosie W. Xcia Marfzałka W. Koron: w okoliczności, która na przeszley fefsyi uznana z wielu miar ważną, zaftanowienia godną, y nieskwapliwie rezelwowaną być powinna, zabierali głosy WW. y UU. Konfyliarze, końcem przyzwoitego zaradzenia w lzczegulności do Rady przychodzącey. Ciągnęły się w późną godzinę uwagi ledwie nie całego Rady grona, od każdego z osobna czynione; y gdy dokładnością swoją dały światło w ofobliwfzym zdarzeniu przezornie decydować; J. K. Mość uznając nie próżnie strawionym czas kilkogodzinny, wziął powód oświadczyć pleno Rady przy boku swoim; że ieżeli kiedy, prawdziwie w przypadku ninieyszym przekonał się o wyborze Meżów do Rady przy boku swoim Nieuftaiącey. A zatym idąc za przewodniczym onych światłem, w okoliczności do rezolucyi wprowadzoney konkludował Nayiaśnieyszy Pan rzeczą być nayfprawiedliwfzą, do rezolucyi przesłać fefsya determinowanej ftosować się, to iest; oczekiwać od kapituły Krakowskiej odpo-

odpowiedzi, na uczynione do niego od Rady zapytanie. Dołożył zaś Nayiaśnieyszy Pan, że dogadzając wszelkim iakimkolwiek troskli-
wościom, chce ex jure suo regali nominować y wysłać poważną Kom-
misysą do Krakowa, do rozpoznania naygruntowniejszego, y wcale
imparcyalnego; co, czemu, y iak się stało, żeby dopiero ztąd nay-
przyzwoitsze potym przedsięwziąć kroki.

Gdy atoli W. Xże Marszałek W. Koron: wniosku swego nieod-
stępował, owszem do niego stosowaną od siebie ułożoną podawał ad
turnum propozycyą, U. Xże Marszałek Rady Nieustającej dopełnia-
jąc obowiązku sterowania swego, szczególniej w dostrzeganiu pil-
nym, aby przeciwne sobie z Rady nie wychodziły rezolucye, uło-
żył także propozycyą, do rezolucyi pod dniem 26. w Radzie zapa-
dley stosującą się: która ażeby ad turnum wzięta była, dopraszał się.
Rada ugadzając propozycye od Konfiliarzów podane, szrodek przed-
sięwzięła w następujący sposób ułożenia propozycyi, na którą zaczął
się turnus = Czyli ma być wydany od Rady rozkaz do kapituły Kra-
kowskiej uwolnienia instantanee z detencyi Xcia Biskupa Kra-
kowskiego, lub czy ma być czekana explikacya kapituły Krakowskiej
na zapytanie Rady. = W pierwszym y drugim wotowaniu głośnym
okazała się pluralitas 18. przeciwko 5. *Vide kreski.* że ma być czekana
explikacya kapituły Krakowskiej na zapytanie Rady.

Toż samo w trzecim wotowaniu sekretnym pluralitate. *Vide kre-
ski.* decydowała Rada, iż ma być czekana explikacya kapituły Kra-
kowskiej na zapytanie Rady.

Pag: 582.

Pod dniem 22. Marca 1782. Roku.

Czytany był list do J. K. Mci Pana Miłościwego y Rady przy
boku Jego W. Rzewuskiego Hetmana Polnego Koron: z okazji czyn-
ności kapituły Krakowskiej względem Przewielebnego Xcia Biskupa
swoiego, z wyrazem czułości swey w tey okoliczności. Na co zdanie
J. K. Mci Pana Miłościwego z Radą przy boku swoim zgodne było,
aby U. Xże Marszałek Rady Nieustającej napisał do W. Rzewuskie-
go Hetmana Pol: Koron: uwiadomiac go, iakich J. K. Mość Pan Mi-
łościwy z Radą przy boku swoim użył w tym zdarzeniu kroków.

Z powodu czytanego listu tego, y nie daney ieszcze odpowie-
dzi od kapituły Krakowskiej, W. Xże Marszałek W. Koron: pono-
wił dawnieysze swoje wniesienia, aby Przewielebny Xże Biskup Kra-
kowski był uwolnionym. Po którym wniesieniu J. K. Mość Pan Mi-
łościwy, za zdaniem Rady przy boku swoim determinował list rekwi-

)a2(

zycyo-

zycjonalny do kapituły Krakowskiej z zapytaniem o powodach nie daney dotąd odpowiedzi, y z zaleceniem iey zażłania J. K. Mci Pannu Miłościwemu y Radzie przy boku Jego explikacyi swojej.

Podług tego więc determinowanego in pleno ułożenia, uformowany list rek wizycjonalny, który się nayduie *sub Nro 296*.

Pod dniem 5. Mca Kwietnia 1782. Roku.

List kapituły Krakowskiej z explikacyą iasną na zapytania uczynione sobie od U. Xcia Marszałka Rady z zalecenia danego od J. K. Mci y Rady przy boku Jego Nieustającej, który złożony *in Archivu* Rady.

Pod dniem 9. Mca Kwietnia 1782. Roku.

Wezwany Departament woyskowy, aby dał J. K. Mci Pannu Miłościwemu y Radzie in pleno explikacyą, która od niego żądana była na ostatniej selsyi, względem okoliczności Krakowskich, przyniósł ją na piśmie z wszelką dokładnością, y na selsyi dzisiejszey okazał, z dopraszaniem się, aby przy aktach została Radnych.

Rada poznawszy wywód iasny, po którym y cień nawet niezostaie do zażkarżenia Departamentu, owszem, że z zadanych sobie nieprzyzwoitości w wydaniu ordynansów Ur: Wodzickiemu zupełnie się oczyścił, y że w nich nie miał innego celu, iak ubezpieczenie spokoyności Miasta Krakowa, y w niczym przeciw powinności swojej niewykroczył, uznała y determinowała, aby ta iego explikacya do akt Radnych oddana była, y iest złożona.

Potym czytane było zdanie Kommissarzów od Nayiasnieyszego Pana wyznaczonych, prawdziwy stan Przew: Xcia Biskupa Krakowskiego oznaczające, w następujących wyrazach. My Kommissarze J. K. Mci, przeszedszy wszystkie stopnie w dowodach, które z przepisu, restryktu, y potrzeby famey iak nayściśley czyniliśmy, iuż to z widzenia powtarzanego osoby JO. Xcia Jmci Kaietana Sołtyka Biskupa Krakowskiego, iuż z zdania Doktorów tych, w których kuracyi zostawał, iuż z badania y indagacyi o czynnościach y akcyach tegoż Xcia z osób różnego stanu sprawionych, iako też z inkwizycyi, z świadków wiary godnych y przyśięgłych dokładnie wywiedzionych, nakoniec z czytania różnych, y w różnych materyach wyszłych od tegoż Xcia Jmci pism y druków, nie bez przykrego uczucia żalu na sercu, to nam zdanie otworzyć przychodzi. Iż przerzeczony Xże Jmć Kaietan Sołtyk Biskup Krakowski z dopuszczenia Boskiego do tego teraz przyzedł stopnia obłąkania umysłu swego, że ani własnym majątkiem władać, ani Dyecezyą rządzić, ani obowiązków Senatora sprawować, nie iest w stanie. Z powodu przeczytanego

czytanego zdania Kommissyi, które złożone *in Archivio* Rady, J. K. Mość Pan Miłościwy oświadczyć raczył Radzie przy boku swoim, iż gdy po odebraniu onego nie zostawało nic do czynienia, tylko re- skrypt na kuratelę wydać, więc to już y wykonał Nayjaśnieyszy Pan: a, tym, mówił J. K. Mość Pan Miłościwy, kończą się wszystkie kwe- stye w tey materyi wszczęte, ile gdy dekret delegowanego z ra- mienia Metropolitańskiego Biskupa, ukarał nawet kapitułę w słowach: Quod attinet factum Reverendissimi capituli cathedralis Cracovienlis: iak w dekreście kommissarza Metropolitańskiego Przewielebnego Bi- skupa Chełmskiego, który był czytany, y złożony w aktach Radnych.

Tandem względem listu Hetmana Polnego Koronnego przełożył Nayjaśnieyszy Pan Radzie przy boku swoim, iż dogodzi się y spra- wiedliwej dotkliwości Konfiliarzów względem nieprzyzwoitych ter- minów, a oraz moderacyi, którą się Rada rządzić zwykła, kiedy ten Hetmański list bez odpowiedzi zostawiony, tylko będzie przy aktach, bez wprowadzenia go nawet y w protokół.

Atoli gdy iednomysłność w tey mierze przytrudna była, przy- stąpiła Rada ad turnum na propozycyą następującą

Na list W. Hetmana Pol: Koron: czy ma być dana odpowiedź? czy dla nieprzyzwoitych w nim wyrazów bez rezolucyi ma być zo- stawiony? pluralitate ośmiastu przeciwko czterem (*Vide kreski*) decy- dowała Rada, że dla nieprzyzwoitych wyrazów, bez rezolucyi ma być zostawiony list W. Hetmana Polnego Koronnego.

A gdy y to ieszcze powszechney nieprzyniosło zgody, podobne były propozycye ad turnum, iedna w tym ułożeniu: Czyli propozycya Ur: Potockiego Pif: W. W. X. Lit: ma iść z dodatkiem, lub bez do- datku? y nastąpiła pluralitas ośmiastu przeciwko czterem (*Vide kreski*) ma iść z dodatkiem.

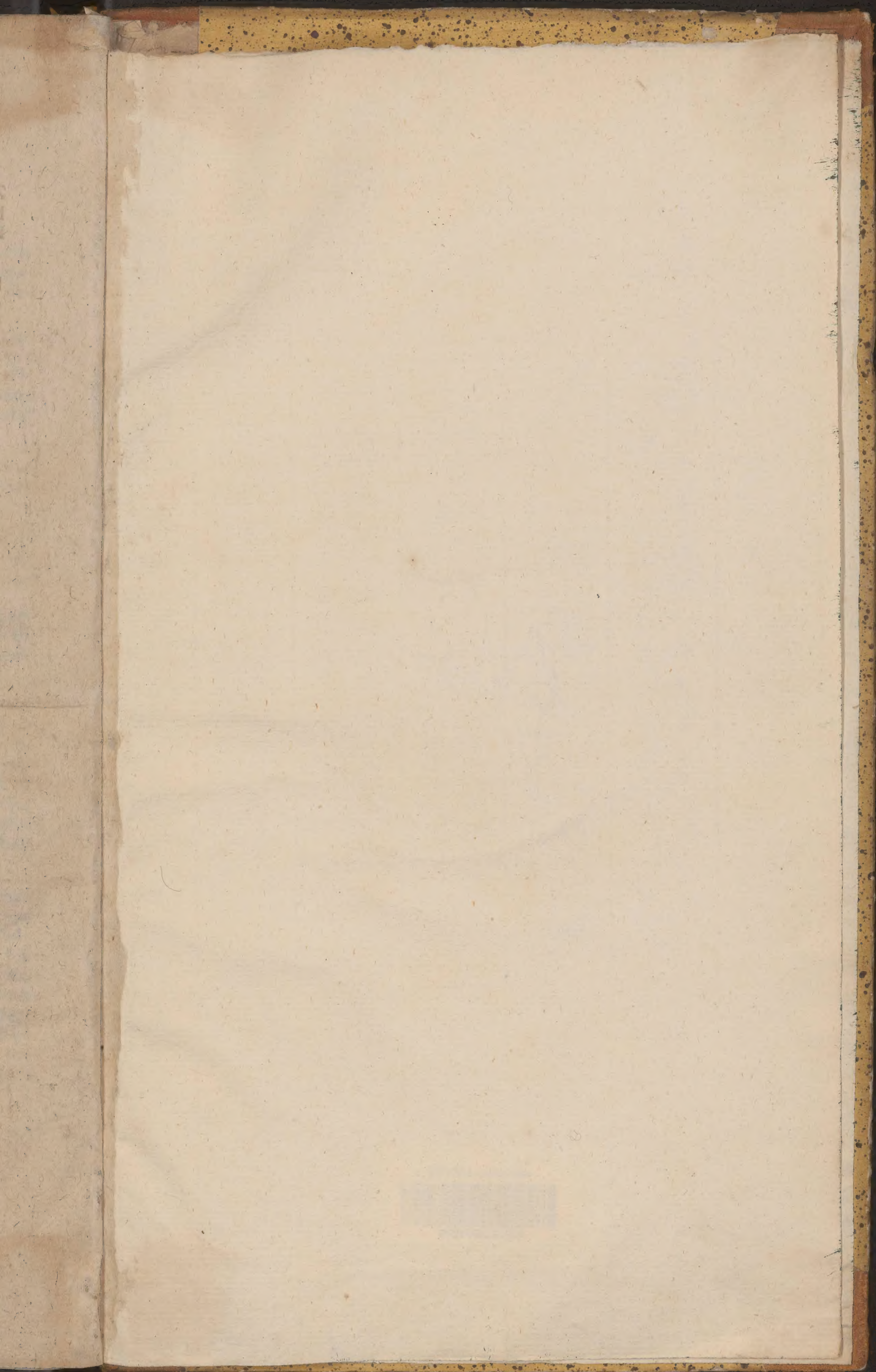
Druga propozycya w ułożeniu następującym podana była ad tur- num: czyli Biskup Krakowski ma być z nieprawnej detencyi kapitu- ły wypuszczony, lub re skryptem J. K. Mci wyznaczonym kuratorom oddany, y pluralitate ośmiastu przeciwko czterem (*Vide kreski*) decy- dowała Rada: że Biskup Krakowski re skryptem J. K. Mci wyznaczo- nym Kuratorom ma być oddany. Nareszcie dogadzając oświadczo- nym ieszcze troskliwosciom dla zakończenia już wszelkich zatrudnień, z okoliczności w Krakowie zaśzłych, Rada Sekretarzowi swemu na przyzłą sefsyą ułożyć kazala list naganiający kapitułę Krakowską za porywczosć nieprawną w zatrzymaniu Biskupa swego; Ur: Potocki Pifarz W. W. X. Lit: oświadczył głosy swoje do dwóch propozycyi złożyć *ad Archivum* Rady.

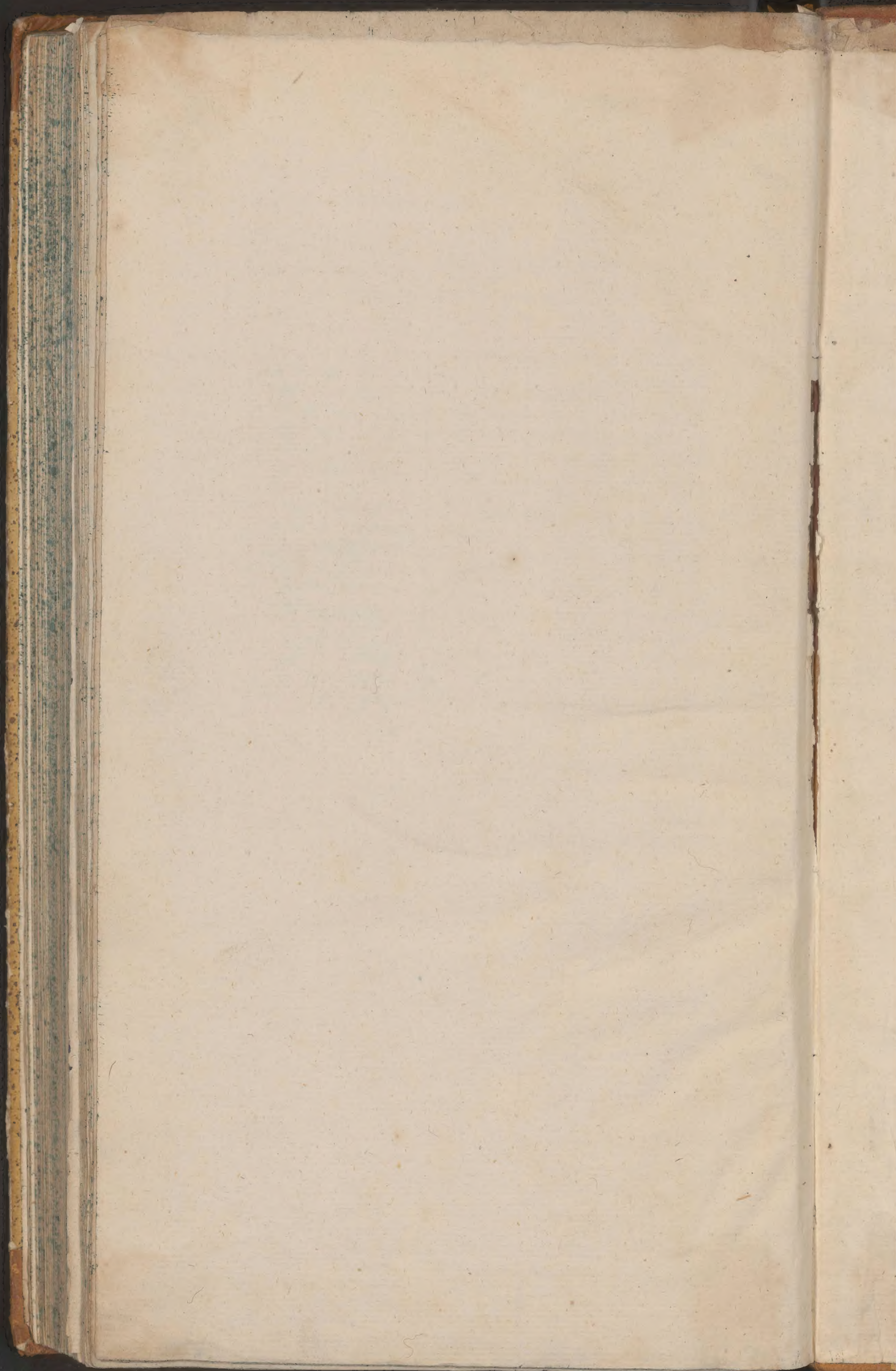
Pod dniem 12. Kwieśnia.

Zaczęło się sefsya od czytania projektu przez Sekretarza Rady ułożonego, danego mu z rozkazu Rady na przelzłej sefsyi, który u-
nani-

nanimitate przyięty in pleno, y podług niego uformowany do protokółu publicznego list naganiający do kapituły Krakowskiej w
słowa =

Jako znamy być obowiązkiem Naszym y Rady przy boku Naszym Nieustającej przestrzegać z pilnością, aby wszystkie Juryzdykcy w kraiach Rzeczypospolitey zachowywały się w obrębach sobie przyzwoitych, prawami przepisanych; tak z tey pobudki zaniechać tego niemożemy, abyśmy nie mieli naganąć powagą Naszą y mocą z Prawa Nam udzieloną kapitułę Krakowską, mianowicie osoby w niej, które w okolicznościach zatrzymania Przew: Xcia Kaetana Sołtyka Biskupa Krakowskiego z nieprawą porywcznością, przed doniesieniem Nam Królowi, sami dawać kapitularny wyrok, stan pomieszanego umysłu tegoż Xcia Biskupa Krakowskiego deklaruiący, poważyli się. A lubośmy już po wyexpedyowaney przez delegowanych od Nas inkwizycyi reskrypt Nasz z wyznaczeniem kuratorów wydali; gdy iednak w tym postępku kapituły upatrujemy wykroczenie, naganienia Naszego godne; stosując się zatym do zdania Rady przy boku Naszym Nieustającej, niniejszy list naganiający do kapituły Krakowskiej, końcem zapobieżenia, ażeby y inne Juryzdykcy kraiowe powinność zachowania się w obrębach swoich tym przykładem naganienia ostrzeżoną sobie miały, wydaiemy, y oświadczamy.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024204

